

**Dzień dobry moi drodzy!!!**

Dzisiaj się dowiedziecie, czym się różni zdanie od równoważnika zdania. ☺☺☺

Zanim jednak przejdę do lekcji to w imieniu moim i pani od j. angielskiego: **Prosimy uczniów, którzy nie przysłali nam jeszcze zadań wyznaczonych do oceny o nadrobienie zaległości.** ☺☺☺

Przypomnę, że z j. polskiego oceniłam już:

- opowiadanie o zakładaniu bazy,
- streszczenie przygody Mikołajka,
- opis pejzażu,
- legendę o toruńskich piernikach.

Z historii – zaprezentowanie wybranego polskiego noblisty.



---

**Lekcja – 27.04.2020**

**Temat: O różnych typach wypowiedzeń – zdanie i równoważnik zdania.**

1. Przeczytajcie zdania ze scenki pt., „Wyjście do kina” ze str. 325 z podręcznika.

- *Jak nazywamy wyróżnione wyrazy? Tak, to czasowniki.*

- *Na jakie pytania odpowiadają? Oczywiście: co robi? co się z nim dzieje? w jakim stanie się znajduje?*

2. Każde **zdanie musi zawierać czasownik, który jako część zdania nazywany jest orzeczeniem.** Zapiszcie w zeszycie:

*Orzeczenie to część zdania nazywająca czynność, proces lub stan. Najczęściej wyrażone jest osobową formą czasownika i odpowiada na pytania: co robi? co się z nim dzieje? w jakim stanie się znajduje?*

Jeżeli w wypowiedzeniu znajduje się **co najmniej jedno orzeczenie**, to jest to zdanie. Np. Prosimy pięć ulgowych biletów na szesnastą.

Jeżeli w wypowiedzeniu **nie ma orzeczenia**, to nazywamy je **równoważnikiem zdania**. Np. *Pięć ulgowych biletów na szesnastą.*

3. Utrwalcie nowe wiadomości oglądając 3 – minutowy filmik. Dowiedcie się też z niego, skąd nazwa „*równoważnik*”:

[https://www.youtube.com/watch?v=\\_rr2bEkcc1I](https://www.youtube.com/watch?v=_rr2bEkcc1I)

4. Wykonajcie do zeszytu ćw. 3 ze str. 326 (podręcznik). Wpiszcie wypowiedzenia w odpowiednim miejscu w tabeli:

Zdania	Równoważniki zdań
.....	.....
.....	.....
.....	.....
.....	.....
.....	.....
.....	.....

5. Uzupełnijcie w zeszycie ćwiczeń rozdział „*Zdanie i równoważnik zdania*” str. 92 – 94.

---

Poprawnie wypełniona tabela z ćw. 3

Zdania	Równoważniki zdań
Mnie wcale nie śmieszyła. Po zwiastunach spodziewałem się czegoś więcej. Książka jest dużo lepsza. Kiedy ją czytałem, prawie cały czas się śmiałem.	Ale komedia! No, coś ty! Ty tak zawsze.